WWW.MIEJSCOWA.PL | CZWARTEK 28 maja 2020 | ISSN: 2084-5286 | Nakład 10000 egz.

MIEJSCOWA na weekend

nr 22/921, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO

Odmrożone targowisko

s. 5

Wszystkie kobiety kandydata

We wtorek do małego Parku Zdrowia wtargnęła wielka polityka. Krótkie spotkanie z mediami Szymon Hołownia, kandydat na prezydenta Polski, poświęcił głównie paniom. Wymarzony do tego pretekst spadł mu przecież z... kalendarza

s. 3

Tarcza Antykryzysowa

Przekręt „na tarczę”

s. 2

Przepis od M

s. 10

Pandemia a finanse

s. 6

Umowa kolejowa

s. 4

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Elektryzujące konsultacje

s. 7

Przekręt „na tarczę”

Oszuści wymyślili kolejny sposób na to, jak wykorzystać pandemię koronawirusa do wzbogacenia się. Tym razem wykorzystują do tego Program Tarczy Finansowej PFR, a pieniądze starają się wyłudzić od przedsiębiorców szukających pomocy w tych trudnych czasach.

Oszuści dzwonią głównie do osób prowadzących działalność gospodarczą, proponując im pomoc w złożeniu wniosku i uzyskaniu subwencji finansowych w ramach Tarczy Finansowej PFR. W trakcie rozmowy przestępcy starają się namówić rozmówców do skorzystania z ich usług w zakresie sporządzenia wniosku o wsparcie finansowe, który można złożyć za pośrednictwem bankowości elektronicznej. Wmawiają przy tym przedsiębiorcy, że jest to proces bardzo skomplikowany i czasochłonny, sugerując, że bez eksperckiego wsparcia sobie nie poradzi. Podczas połączenia przestępcy proszą o podanie danych osobowych, loginów i haseł do bankowości internetowej oraz treści SMS-kodów. Pozyskanie takich danych pozwala przestępcom na wyprowadzanie środków z rachunków bankowych przedsiębiorcy, zarówno tych zdeponowanych już na nim, jak i tych, które wpłyną w ramach pomocy publicznej.

W związku z powyższym, w przypadku otrzymania oferty pomocy przy złożenia wniosku w ramach Programu Tarczy Finansowej PFR, Komenda Główna Policji oraz FinCERT.pl – Bankowe Centrum Cyberbezpieczeństwa ZBP zalecają:
- niepodawanie loginu i hasła do bankowości internetowej, które powinien znać tylko jego właściciel;
- niepodawanie innych informacji wrażliwych, np. danych osobowych, a w szczególności adresu skrzynki poczty elektronicznej;
- upewnienie się, że osoba dzwoniąca do przedsiębiorcy jest faktycznie tą, za którą się podaje;
- nieotwieranie wiadomości poczty elektronicznej i załączonych do niej dokumentów lub linków, które pochodzą od osoby dzwoniącej lub innych podmiotów oferujących pomoc w założeniu wniosku w ramach Programu Tarczy Finansowej PFR. To działanie może mieć na celu zainfekowanie sprzętu, którym posługuje się w przedsiębiorca;
- jeżeli osoba dzwoniąca podaje się za funkcjonariusza Policji i twierdzi, że środki w banku są w niebezpieczeństwie, nie należy jej wierzyć. Zaleca się zerwanie połączenia i wykonanie samodzielnego połączenia na infolinię banku;
- nieinstalowanie dodatkowego oprogramowania na urządzeniach, z których następuje logowanie do bankowości internetowej.

W przypadku, gdyby ktoś podejrzany się z nami kontaktował, należy przede wszystkim zachować zdrowy rozsądek i dużo ostrożności. Nie ulegajmy presji, nie dajmy skusić się pozornie atrakcyjnym ofertom i nie działajmy pod wpływem chwili. W sytuacjach nietypowych klienci banków zawsze mają prawo skontaktować się ze swoją placówką bankową, a w przypadku gdy podejrzewają, że dochodzi do popełnienia przestępstwa, mają prawo zgłosić to na Policji. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie Związku Banków Polskich – https://zbp.pl/Aktualnosci/Wydarzenia/Uwaga!-przestepcy-atakuja-przedsiebiorcow-korzystajacych-z-Programu-Tarcza-Finansowa-PFR

FinCERT.pl – Bankowe Centrum Cyberbezpieczeństwa ZBP/KGP, oprac. zig

Areszt dla tatusia

Policjanci z Serocka zatrzymali 46-latka, który od dłuższego czasu uchylał się od obowiązku alimentacji. Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Legionowie. Zaraz po zatrzymaniu trafił do aresztu.

W zakładzie karnym 46-latek spędzi dokładnie 204 dni. To kara za przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece. Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej trzech świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej trzy miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Jeżeli sprawca czynu określonego jak wyżej naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch.

oprac. zig

Tydzień na sygnale

Przejechali się na audi

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 39 i 32 lat. Pierwszy z nich jest podejrzany o paserstwo, drugi natomiast o kradzież samochodu. Starszemu z nich grozi do pięciu lat więzienia, a młodszemu do dziesięciu.

Cała sprawa zaczęła się od zgłoszenia od mieszkanki Legionowa, która po powrocie do domu po dłuższej nieobecności zauważyła że z osiedlowego parkingu zniknął jej samochód marki Audi. Natychmiast poinformowała o tym legionowską policję. Szereg czynności operacyjnych wykonanych przez kryminalnych oraz dobre rozpoznanie przez nich środowiska przestępczego już po kilku dniach doprowadziły policjantów na teren powiatu wołomińskiego. Tam w garażu na jednej z posesji kryminalni ujawnili części samochodowe. Po sprawdzeniu okazało się, że pochodzą one ze skradzionego na terenie Legionowa pojazdu. Policjanci zabezpieczyli odnalezione części i zatrzymali 39-letniego właściciela garażu.

Po złapaniu pasera przyszedł czas na złodzieja. Na efekty działań kryminalnych nie trzeba było długo czekać. W miniony piątek (15 maja), dzięki pozyskanej informacji pozaprocesowej, policjantom udało się zatrzymać na terenie naszego powiatu 32-letniego mężczyznę. Z zebranego materiału dowodowego wynikało, że to właśnie on stał za kradzieżą pojazdu.

39-letni mieszkaniec powiatu wołomińskiego odpowie teraz za paserstwo, które zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności, a 32-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego odpowie za kradzież. Za to z kolei przestępstwo grozi mu do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

zig

Piątka za kradzież

Nawet na pięć lat może trafić za kratki 27-letni mężczyzna podejrzewany o sklepową kradzież. Jego łupem padły artykuły spożywcze i alkohol.

Zdarzenie mało miejsce w jednej z placówek handlowych na terenie gminy Wieliszew. Złodziej został zatrzymany przez sklepowych ochroniarzy. Wartość skradzionych przez niego produktów wyniosła blisko 900 zł. Wezwani na miejsce policjanci przewieźli 27-latka na komisariat, gdzie mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży. Grozi mu za to do pięciu lat więzienia.

Zig

Wszystkie kobiety kandydata

We wtorkowe popołudnie sielski spokój małego Parku Zdrowia zakłóciła wielka polityka. Zakłóciła, choć wyborczym zwyczajem nie na długo, bo na kampanijnej trasie Szymona Hołowni pozostało jeszcze mnóstwo przystanków. Drugie tego dnia spotkanie z mediami - z angielska określane jako briefing - niezależny kandydat na prezydenta Polski poświęcił głównie płci pięknej i najważniejszym kobietom swego życia. Dzień Matki, czyli wymarzony do tego pretekst, spadł mu przecież z... kalendarza.

Ulokowawszy się przed stanowiącą centralny punkt Parku Zdrowia tężnią, Szymon Hołownia zaczął od iście potężnej dawki osobistych emocji. – Mamo, Uleńko (imię małżonki kandydata – przyp. red.), kocham was bardzo! I życzę dzisiaj wszystkim mamom, żeby były kochane; żeby były kochane przez tych, z którymi są, ale też przez swoje dzieci. Żeby ta miłość, którą dają, wróciła w dwójnasób i w trójnasób. Ale też życzę, żeby państwo – ta nasza wspólnota narodowa, wreszcie zaczęła traktować nas, obywateli Rzeczpospolitej, w równy sposób; żeby kobiety w Polsce mogły decydować choćby o tym, czy chcą kontynuować karierę zawodową, czy poświęcić się wychowaniu dziecka. I żeby mogły to zrobić. Żeby nie sytuacja wybierała za nie, tylko żeby one wybierały to, co w ich przekonaniu jest najlepsze dla nich i najlepsze dla ich dzieci – powiedział były współprowadzący show „Mam talent!".

Skoro już mowa o wybieraniu, jeden z barwniejszych kandydatów do urzędu prezydenta przez część politologów typowany jest na „czarnego konia" nadchodzącej elekcji. Nic zatem dziwnego, że ciągną się za nim ekipy głównych krajowych stacji telewizyjnych, by na bieżąco relacjonować to, co mówi. Albo, jak w przypadku mediów mu niechętnych, ciągnąć go za język, czekając na ewentualne potknięcie. I tak było również w Legionowie.

Co do obecnych w zarządzanym przez spółkę KZB Parku Zdrowia legionowian, niespodziewana „Akcja. Poruszenie" zbytnio ich nie poruszyła. Spokojnie obserwowali wyposażonych w kampanijne akcesoria sztabowców, rozstawianie objazdowego teatrzyku wyborczego, a później jego krótki występ. Ciekawy o tyle, że dał słuchaczom szansę podszkolenia się z krajowej konstytucji. Jej 33 artykuł Szymon Hołownia uczynił osią swej przemowy. – Nie mogę się nadziwić, jak bardzo ten tekst z lat dziewięćdziesiątych opisuje naszą rzeczywistość dzisiaj; ile tam jest rzeczy, które chciałoby się od razu wdrożyć. On mówi tak: „Kobieta i mężczyzna w Rzeczpospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo kształcenia się, zatrudnienia i awansu; do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń". Mam nadzieję, że kiedyś doprowadzimy do tego, że będziemy Dzień Matki świętować w Polsce, w której artykuł 33 Konstytucji RP będzie faktem, a nie tylko literą prawa. Bo nie ma sprawiedliwej Rzeczpospolitej bez równości. Bez równości kobiety i mężczyzny, bez równości w małżeństwie, w rodzinie, w partnerstwie. Ta równość to coś, co buduje nas, naszą wspólnotę w skali mikro i w skali makro.

Mówiąc o zawodowych planach wobec polskich matek, były dziennikarz jednej z nich oddał nawet głos. Później obiecał między innymi, że jako prezydent kraju zrówna wynagrodzenia obu płci i zadba o emeryturę dla kobiet, które zrezygnowały z pracy, by wychowywać dzieci. Kandydat zapowiedział również, że co najmniej połowę ministrów w jego przyszłej kancelarii będą stanowiły panie. – Nie ma, powtórzę jeszcze raz, tej wspólnoty, jeżeli nie będziemy wreszcie równi w prawach i obowiązkach – dodał Szymon Hołownia.

Równość równością, lecz w trakcie kampanii kluczowe jest przekonanie ludzi o jej bardziej potocznym aspekcie – muszą uwierzyć, że z kandydata jest równy facet. A to dla wielu polityków ogromne wyzwanie. Tak czy inaczej, już niedługo powinno być jasne, który z uczestników wyścigu do pałacu prezydenckiego sprostał mu najlepiej.

Waldek Siwczyński

KZB Legionowo Sp. z o.o.
zawiadamia, iż w dniu 26 maja 2020 r.
został ogłoszony drugi przetarg ustny nieograniczony na wydzierżawienie na okres 10 lat części nieruchomości w obr. ew. 63 działka nr 1/832, ul. Zegrzyńska 3 w Legionowie zabudowanej kompleksem dwóch kortów tenisowych.

Szczegółowe informacje zostały opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Spółki w zakładce „Przetargi dotyczące nieruchomości" oraz na stronie internetowej www.kzb-legionowo.pl/przetargi/licytacje.

Zachęcamy do zapoznania się z dokumentami i udziału w przetargu.

Obsługa Klientów PWK „Legionowo" w dobie pandemii

Przedsiębiorstwo Wodociągowo - Kanalizacyjne „Legionowo" informuje, że praca wodociągów przebiega bez zakłóceń. Biuro Obsługi Klienta jest czynne w poniedziałek 9:00 - 17:00, wtorek - piątek 7:00 - 15:00. Wodociągi legionowskie dokładają wszelkich starań, by zachować najwyższe standardy higieny i bezpieczeństwa, dlatego wdrożono nowe rozwiązania w tym zakresie. W Biurze Obsługi Klienta wyznaczona została specjalna strefa dla Klientów, gdzie jednocześnie mogą przebywać maksymalnie 2 osoby. BOK wyposażono w odpowiednie środki dezynfekujące i antybakteryjne. Ponadto zakupiono termometry, dzięki którym 2 razy dziennie przeprowadzana jest kontrola temperatury pracowników przedsiębiorstwa zgodnie z wdrożonymi w firmie procedurami. Bezpieczeństwo pracowników i Klientów w PWK „Legionowo" jest priorytetowe.

Wszystkie sprawy w PWK można załatwić również w systemie on-line bez osobistych wizyt w siedzibie Spółki m.in. poprzez pocztę elektroniczną e-mail: bok@pwklegionowo.com, korzystając z Elektronicznego Biura Obsługi Klienta (EBOK), lub w tradycyjny sposób dzwoniąc telefonicznie nr infolinii (22) 774-10-62 lub (22) 774-98-82, poprzez fax: (22) 774-24-46 oraz listownie na adres PWK „Legionowo" Sp. z o.o. 05-120 Legionowo, ul. Kościuszki 16 A.

Wodociągi legionowskie zachęcają również do aktywacji e-faktury, każdy z Klientów który złoży lub prześle uzupełniony wniosek EU/13 „przesyłanie faktur drogą elektroniczną" otrzyma w siedzibie Spółki do wyboru jeden z upominków w postaci kubka termicznego, torby na laptop, ręcznika chłodzącego lub pamięci USB.

Umowa kolejowa

Jak poinformowała spółka PKP Polskie Linie Kolejowe, podpisano umowę na opracowanie projektu oraz remont trasy Wieliszew-Zegrze. W ramach wartej ponad 34 mln zł inwestycji powstanie nowy i nowoczesny przystanek, mający poprawić dostęp do kolei w północnej części Mazowsza. Projekt jest współfinansowany ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020.

fot. www.nakolei.pl

Oficjalna nazwa przedsięwzięcia brzmi „Prace na linii kolejowej nr 28 Wieliszew – Zegrze". Ich harmonogram przewiduje wymianę torów, budowę sieci trakcyjnej i rozjazdów. A wszystko to pod nadzorem nowoczesnego systemu sterowania ruchem kolejowym. W ramach inwestycji przebudowany też będzie przejazd kolejowo-drogowy na ul. Modlińskiej. Po jej zrealizowaniu pociągi pasażerskie pojadą tam z prędkością do 80 km/h. – Podpisana przez PKP PLK umowa na wykonanie prac i wykorzystanie nieczynnej linii Wieliszew-Zegrze oznacza nowe połączenia do Zegrza. Realizujemy projekty, które zapewniają mieszkańcom lepsze i sprawniejsze podróże, a tym samym ułatwiają codzienne dojazdy do szkół i do pracy oraz możliwość rekreacyjnych wyjazdów poza aglomerację – podkreśla mówi Ireneusz Merchel, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

Po czekającej ją przebudowie podróżni na stacji w Zegrzu Południowym wygodniej wsiądą do pociągów z dwóch komfortowych peronów. Zostaną one wyposażone w ławki, wiaty oraz funkcjonalne oświetlenie. Dobrą orientację zapewnią pasażerom tablice informacyjne i czytelne oznakowanie. Przewidziano również udogodnienia dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się, zaś linie naprowadzające ułatwią dojście osobom niewidomym i słabowidzącym. – Po latach przywracamy połączenia pasażerskie z Warszawy do Zegrza, ograniczamy w kolejnym regionie wykluczenie komunikacyjne. Inwestycja wpisuje się w założenia Master Planu dla Warszawy. To kolejna trasa, która zwiększy możliwości podróży w aglomeracji warszawskiej – mówi minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Po zakończeniu przewidzianych w projekcie prac będzie możliwe wznowienie ruchu pociągów. Zapewnią one lepsze dojazdy do Warszawy oraz ze stolicy nad Zalew Zegrzyński. Na trasie – w rejonie skrzyżowania linii z ul. Modlińską (droga wojewódzka 631) – zbudowany zostanie także dodatkowy przystanek o nazwie Wieliszew Centrum. Realizacja całego zadania odbywa się w systemie „projektuj i buduj". Zakończenie inwestycji zaplanowano w 2022 roku.

oprac. RM

Druga wojna żłobkowa

Koalicyjni legionowscy radni przegłosowali w trakcie środowej, zdalnej sesji (27 maja) kolejną ulgę dla rodziców dzieci uczęszczających do żłobka miejskiego. Tym razem dotyczy ona wprowadzenia częściowego zwolnienia z majowej opłaty za pobyt w Motylkowym Świecie - będzie ona obniżona o połowę. Ponieważ swój projekt w tej sprawie ponownie złożyli także opozycyjni radni, na internetowych łączach znów zrobiło się gorąco.

Miesiąc wcześniej członkowie Rady Miasta Legionowo przegłosowali zwolnienie rodziców z kwietniowej opłaty stałej za żłobek. Teraz, w reakcji na poluzowanie ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa, samorządowcy poszli za ciosem. Ciosów, na szczęście tylko werbalnych, ponownie sobie nie szczędząc...

Początkowo wiele wskazywało na to, że podczas środowej sesji samorządowcom przyjdzie zająć się dwoma projektami uchwał: jednym zgłoszonym przez Prezydenta Miasta Legionowo, a drugim autorstwa radnych Mirosława Grabowskiego, Bogdana Kiełbasińskiego i Dariusza Petryki. Sęk w tym, że decyzją większości posiadaczy mandatów ten opozycyjny w ogóle nie znalazł się w porządku obrad. W tej sytuacji twórcy alternatywnej uchwały usiłowali zmienić treść prezydenckiej propozycji w tej samej sprawie. Jednak i tym razem plan się nie powiódł. Ostatecznie więc pod głosowanie trafił projekt zgłoszony przez prezydenta, zakładający wprowadzenie 50-procentowej ulgi w opłatach za maj. W proteście przeciwko, ich zdaniem, dalekiej od ideału pracy szefa rady miasta oponenci prezydenta odmówili udziału w głosowaniu nad jego projektem żłobkowej ulgi. – Nie rozumiem, dlaczego radni opozycji nie chcą poprzeć rozwiązań korzystnych dla rodziców tylko dlatego, że są to propozycje prezydenta, a nie ich samych. Tu przecież nie chodzi o to, kto jest autorem, tylko jak wspomóc rodziców w czasie pandemii – komentuje sprawę Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Koniec końców, jako się rzekło, rodzice oraz opiekunowie prawni zapłacą w maju połowę miesięcznej stawki. Ci z nich, którzy już wnieśli majowe opłaty za pobyt dziecka w żłobku miejskim, otrzymają zwrot w terminie do 30 czerwca br.

Po dostosowaniu placówki do działalności w warunkach wysokiego reżimu sanitarnego Żłobek Miejski w Legionowie wznowił działalność 18 maja. Z przygotowanych dla dzieci ponad siedemdziesięciu miejsc korzysta średnio mniej więcej połowa maluchów.

Gadget

Okno na wagę życia

W czwartek tuż przed północą dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Legionowie otrzymał zgłoszenie o noworodku, którego ktoś pozostawił w Oknie Życia zlokalizowanym w Domu Samotnej Matki prowadzonym przez Siostry Urszulanki z Gandino. Dziewczynką szybko się zaopiekowano i po zbadaniu przewieziono ją do jednego ze stołecznych szpitali.

Według informacji, jakie przekazała mediom podkom. Justyna Stopińska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Legionowie, noworodka znalazła w Oknie Życia jedna z sióstr. Natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia do placówki przy ul. Księdza Józefa Schabowskiego przyjechali policjanci oraz załoga pogotowia ratunkowego. Wchodzący w jej skład lekarz zbadał dziecko i zdecydował o przewiezieniu noworodka do jednego z warszawskich szpitali celem przeprowadzenia dalszych badań.

Co ciekawe, o całym zdarzeniu można też było dowiedzieć się z facebookowego profilu prezydenta Legionowa. „Dziś w nocy w legionowskiej Kapliczce życia prowadzonej przez Siostry Urszulanki z Gandino pojawił się cud ŻYCIA. Maleńka, dopiero co urodzona dziewczynka, nazwana przez siostry Marysia. Dziękuję wszystkim, którzy kilka lat temu przyczynili się do pobudowania tej kapliczki. Szczególnie Siostrom, które każdego dnia czuwały przy tym Oknie życia. Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat" – napisał Roman Smogorzewski.

O zdarzeniu został powiadomiony Sąd Rodzinny w Legionowie.

Gadget

Czas na zdrowe handlowanie

Od wtorku (2 czerwca) na Targowisku Miejskim w Legionowie zaczną obowiązywać nowe zasady bezpieczeństwa. Idąc w sukurs rządowym regulacjom łagodzącym obostrzenia związane z pandemią koronawirusa, zarządzająca obiektem spółka KZB Legionowo umożliwiła kupcom oraz ich klientom powrót do handlowej normalności. Wciąż jednak przy zachowaniu środków bezpieczeństwa, które i jednym, i drugim bez wątpienia wyjdą na zdrowie.

Na taką informacją czekało wielu działających na legionowskim targowisku przedsiębiorców – od wtorku będzie tam obowiązywał przydział miejsc sprzed ogłoszenia stanu epidemii. Tym samym jego handlowa „topografia" wróci praktycznie do dawnego układu, już bez ograniczeń także dla kupców oferujących artykuły przemysłowe. Ale coś za coś. Aby tak zostało, konieczne jest bezwzględne przestrzegania zaleceń sanitarnych. – Jeszcze raz przypominam o konieczności stosowania się do wszystkich zasad bezpieczeństwa: wytycznych rządu oraz Głównego Inspektora Sanitarnego. Tylko wtedy będziemy mogli zapewnić nieprzerwane funkcjonowanie miejskiego targowiska i optymalne warunki do prowadzenia tam działalności gospodarczej – mówi Irena Bogucka, prezes spółki KZB Legionowo.

Targowisko Miejskie w Legionowie jest otwarte we wtorki, czwartki i soboty, w godzinach od 4.00 do 15.00. Przy czym wjazd dla sprzedawców będzie możliwy jedynie w godzinach 4.00-7.00. Na terenie obiektu dopuszczone do sprzedaży będą wszystkie artykuły – zgodnie obowiązującym regulaminem targowiska. Do odwołania zawieszone jest tylko funkcjonowanie niedzielnej „Rupieciarni".

Tak jak dotychczas, każdy plac targowy będzie miał wyznaczone wejścia, którymi wpuszczani będą klienci:

„Mój Rynek" – jedno wejście od ul. Piłsudskiego

place B,C i D – jedno wejście od ul. Piłsudskiego, jedno wejście od strony ul. Wysockiego, jedno wejście od ul. Sobieskiego na wysokości przejścia dla pieszych oraz jedno wejście od ul. Kazimierza Wielkiego

plac E „hurt" – dwa wejścia od ul. Krasińskiego oraz dwa wejścia od ul. Kazimierza Wielkiego.

Przy każdym wejściu na targ znajdują się pojemniki z płynem dezynfekującym dla klientów ,a pracownicy spółki KZB Legionowo zajmą się kontrolą liczby wpuszczanych osób oraz informowaniem o konieczności utrzymywania bezpiecznej odległości od innych klientów. Ich liczba będzie proporcjonalna do liczby stanowisk w stosunku 1:4 (nie wliczając sprzedawców). W oczekiwaniu na wejście na teren targowiska należy zachować bezpieczną odległość minimum 2 m od kolejnej osoby. Wszyscy przebywający na targowisku zobowiązani są do obowiązkowej dezynfekcji rąk lub do noszenia własnych rękawiczek ochronnych oraz zakrycia ust i nosa za pomocą maski ochronnej, chusty, szalika lub innego zabezpieczenia. Osoby niespełniające tego wymogu nie będą wpuszczane na teren targowiska.

Warto mieć na uwadze, że ze względów bezpieczeństwa Targowisko Miejskie może zostać w każdej chwili zamknięte decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego lub Zarządcy Targowiska Miejskiego w Legionowie. Dlatego stosowane się do obowiązujących przepisów jest teraz szczególnie istotne.

Drogi Sprzedawco!

Każde stanowisko musi być obowiązkowo wyposażone w płyn dezynfekujący, a sprzedawcy bezwzględnie muszą mieć zasłonięte usta i nos a także posiadać rękawiczki ochronne. Osoby wykazujące jakiekolwiek objawy chorobowe nie mogą prowadzić sprzedaży. Sprzedawca po każdym kontakcie z pieniędzmi, po wydmuchiwaniu nosa czy kaszlu, musi bezwzględnie dokonać dezynfekcji rąk. W przypadku dwóch sprzedawców na stanowisku zaleca się, aby jedna osoba przyjmowała płatności, a druga nakładała towar. Towar może być podawany i pakowany wyłącznie przez sprzedawcę. Osoby sprzedające zobowiązane będą do regularnej dezynfekcji wag, lad, kas itp. Przy stanowisku mogą znajdować się maksymalnie 4 osoby (nie wliczając sprzedawców), z zachowaniem min. dwumetrowego odstępu. Zgodnie z regulaminem, prowadzący działalność handlowo-usługową na terenie Targowiska Miejskiego w Legionowie zobowiązani są do przestrzegania przepisów o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia; przestrzegania przepisów sanitarnych dotyczących zachowania porządku, higieny i czystości wokół miejsca handlowego zarówno w trakcie, jak i po zakończeniu działalności; przestrzegania przepisów BHP, ppoż, ruchu drogowego. Ze względów bezpieczeństwa i higienicznych worki na odpady otrzymane od firmy sprzątającej należy umieścić na własnym stelażu w obrębie stanowiska handlowego w widocznym miejscu.

Drogi Kliencie!

Każda osoba chcąca dokonać zakupów na targowisku musi przy wejściu obowiązkowo dokonać dezynfekcji rąk lub posiadać własne rękawiczki ochronne oraz mieć zakryte usta i nos. Osoby niespełniające tego wymogu nie będą wpuszczane na teren targowiska.

Zabrania się dotykania towarów oraz wprowadzania zwierząt na teren targowiska. Należy bezwzględnie stosować się do poleceń wydawanych przez pracowników KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz służb porządkowych, a w przypadku zauważenia braku przestrzegania zasad higieny i bezpieczeństwa należy taką sytuację niezwłocznie zgłosić. Nad przestrzeganiem ograniczeń oraz zasad bezpieczeństwa przez sprzedających i kupujących czuwać będą pracownicy KZB Legionowo oraz służby porządkowe. W razie konieczności lub też w przypadku zaobserwowania braku przestrzegania zaleceń zarówno przez sprzedających, jak i kupujących może zostać zmniejszony limit osób przebywających na targu. Osoby przeziębione, chore, o zmniejszonej odporności powinny zostać w domach dla bezpieczeństwa własnego oraz innych mieszkańców.

Zarządca zadba o czystość terenu targowiska poprzez regularne sprzątanie, wywóz odpadów, mycie i dezynfekcję toalet. W toaletach znajdujących się na terenie targowiska umieszczone są informacje w formie plakatów, jak myć ręce w toaletach ogólnodostępnych.

WYTYCZNE
Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Legionowie dla osób sprzedających i kupujących na Targowisku Miejskim w Legionowie

I. Jeżeli sprzedajesz towar na targowisku, pamiętaj:

- Bezwzględnie zasłaniaj usta i nos, nałóż rękawiczki ochronne;
- Zwiększ częstotliwość mycia rąk, używaj środków do dezynfekcji rąk, nawet jeśli stosujesz rękawiczki;
- Weryfikuj terminy przydatności do spożycia artykułów jakie oferujesz;
- Zapewnij właściwe warunki chłodnicze dla oferowanych artykułów, jeśli tego wymagają;
- Zapewnij podawanie i pakowanie towaru przez sprzedającego, bez samoobsługowego zakupu;
- Nie eksponuj żywności niepakowanej, przeznaczonej do bezpośredniego spożycia;
- Dezynfekuj wszystkie powierzchnie w obrębie stoiska, zaopatrz się w środki dezynfekcyjne;
- Bezwzględnie przestrzegaj właściwego gromadzenia odpadów powstałych w obrębie stoiska. Po zakończonym handlu odpady zgromadź w foliowych workach;
- W razie zaobserwowania objawów chorobowych u siebie lub współpracowników, bezzwłocznie odsuń taką osobę od handlu;
- Pilnuj zalecanego limitu ilości osób przy stoisku;
- Preferuj płatność kartą;
- Stosuj się do zaleceń administratora targowiska.

II. Jeżeli dokonujesz zakupu na targowisku pamiętaj:

- Ogranicz czas zakupów na targowisku do koniecznego minimum;
- Stosuj się do zaleceń administratora targowiska;
- Bezwzględnie zasłaniaj usta i nos;
- Stosuj rękawiczki jednorazowe oraz dezynfekuj ręce;
- Stosuj się do obowiązującego limitu osób mogących przebywać przy stoisku. Zachowuj wymagane odległości;
- Wybieraj towar, ale go nie dotykaj. Towar podaje sprzedawca;
- Weryfikuj terminy ważności zakupionego towaru;
- Preferuj płatność kartą;
- Odpady usuwaj tylko do miejsc w tym celu wyznaczonych.

Handel na targowisku jest możliwy jedynie pod warunkiem zachowania wszelkich zasad zapobiegania rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej.

Pandemia a finanse

Nastały czasy, gdy sprostanie wymogom przepisów sanitarnych stało się wyjątkowo kosztowne. Maj jest kolejnym miesiącem, w którym zarząd legionowskiej SMLW musi przeznaczać na ten cel dodatkowe pieniądze. I to pieniądze wcale niemałe. Kłopot w tym, że na drzewach one niestety nie rosną...

Nie kwestionując potrzeby tego rodzaju nakładów, szef spółdzielni z coraz większym niepokojem spogląda na ich skalę. – Koszty, które ponosimy z tytułu pandemii, na razie ewidencjonujemy – to jest kilkadziesiąt tysięcy złotych wydanych na zakup dodatkowych środków sanitarnych, a także zwiększoną aktywność naszych ludzi oraz pracowników z firm zewnętrznych w zakresie dodatkowego sprzątania – mówi Szymon Rosiak. Sprzątania, gwoli ścisłości, wykonywanego trochę po omacku. I to nie z winy zajmujących się nim osób, lecz przepisów rzekomo chroniących obywateli przed informacyjnym przeciekiem. – Problem polega na tym, że ze względu na to durne RODO my nie wiemy, w której klatce przebywają ludzie na kwarantannie, żeby dołożyć tam szczególnej staranności i lepiej chronić pozostałych mieszkańców. Po wielu perypetiach dostaliśmy tylko informacje, w których te osoby mieszkają budynkach. No ale to nam niewiele daje, bo jeśli ma on na przykład dwanaście klatek, my dalej właściwie nic nie wiemy – dodaje rozgoryczony prezes.

Wciąż zagadką jest także to, w jakim stopniu pandemia wpłynie na wzorową dotychczas kondycję finansową spółdzielni. Bo wpłynąć jakoś musi. Zarząd SMLW nie kryje obaw, że wzrosną koszty jej funkcjonowania. – A to się absolutnie bezpośrednio przekłada na wzrost kosztów ponoszonych przez mieszkańców. Zakładamy, że u nas ich podstawową grupą są emeryci. Dopóki nie ma wysokiej inflacji, to ich dochody z tytułu emerytur i rent – jeśli dotąd wystarczały – to nadal będą wystarczać. Ale przy planowanej i przewidywanej inflacji na koniec roku na poziomie 11-12 procent, no to może już być problem – uważa Szymon Rosiak.

Póki co, ponoszone przez mieszkańców opłaty eksploatacyjne wpływają do spółdzielczej kasy bez większych problemów. Koronawirus im jeszcze nie zaszkodził. – Mieliśmy na koniec marca rozliczenie mediów – nawiasem mówiąc, ze względu na ograniczenia związane z pandemią sposób ich doręczenia był cokolwiek niewydarzony – i bardzo wiele osób odliczyło sobie w kwietniu nadpłaty, które miały z tego tytułu za poprzedni okres. No to zmalały nam wpływy, lecz o kwotę mniejszą, aniżeli wynikało to z możliwości odliczeń. Więc zakładamy, że wszystko tu będzie dobrze – ma nadzieję prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Legionowie.

Optymizm w tej kwestii na pewno nie zaszkodzi. Ale w czasach pandemii kluczowa jest pamięć o tym, że nasze najcenniejsze dobro to zdrowie.

Wonder

Coś dla przedszkolaków

Urzędnicy z legionowskiego ratusza z dumą poinformowali, że lada dzień do miejskich przedszkoli trafią urządzenia edukacyjne wspomagające rozwój dzieci niepełnosprawnych oraz maluchów z dysfunkcjami. W ramach projektu pod nazwą „Dobry start każdego przedszkolaka w Legionowie" urząd miasta zrealizował i rozstrzygnął przetarg na zakup oraz dostawę pomocy dydaktycznych.

fot. arch.

Koszt projektu to ponad 460 tys. zł, z czego 79 proc. pochodzi ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020, Priorytet X „Edukacja dla rozwoju regionu". Dzięki projektowi do miejskich przedszkoli trafią m.in. takie urządzenia, jak drabinka przyścienna z lustrem przeznaczona do ćwiczeń sprawnościowych i fizycznych, krętlicki, ścieżki i tunele sensoryczne, huśtawki i hamaki terapeutyczne, materace rehabilitacyjne, foteliki ortopedyczne, a nawet roboty edukacyjne oraz zestawy do nauki kodowania. – Celem projektu jest wzrost dostępności do wysokiej jakości edukacji przedszkolnej oraz wyrównywanie szans edukacyjnych i rozwojowych dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – mówi Patrycja Wolińska, kierownik miejskiego referatu strategii i funduszy zewnętrznych.

Urządzenia będą wykorzystywane do poszerzenia oferty edukacyjnej dla przedszkolaków. Zajęcia z integracji sensorycznej mają pomóc im wyrównać deficyty wynikające z niepełnosprawności poprzez dostosowanie do ich potrzeb miejsc wychowania przedszkolnego. Projekt jest skierowany do 260 dzieci, u których stwierdzono deficyty, w tym do 45 dzieci niepełnosprawnych z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego oraz posiadających opinię o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju wydane przez publiczne poradnie psychologiczne-pedagogiczne, w tym poradnie specjalistyczne.
Trudy realizacji całego przedsięwzięcia wzięły na siebie następujące legionowskie placówki: Przedszkole Miejskie z Oddziałami Integracyjnymi nr 7, Przedszkole Miejskie nr 12 i Przedszkole Miejskie Integracyjne nr 5.

oprac. RM

Przejechał się na chamstwie

Niemal dantejskie sceny rozegrały się w jednym z autobusów podmiejskich. Jeden z jego pasażerów pił w nim alkohol, palił papierosy i był agresywny w stosunku do pozostałych znajdujących się w nim osób. Nie oszczędził nawet interweniujących policjantów. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Pijany 28-latek został zatrzymany przez funkcjonariuszy na jednym z przystanków. Policjantów o interwencję poprosił kierowca autobusu i pozostali pasażerowie. Gdy mężczyzna został wyprowadzony z pojazdu, nadal był agresywny. Znieważył interweniujących policjantów, groził im pozbawieniem życia, a kopiąc ich, naruszył ich nietykalność cielesną. Prosto z autobusu 28-latek więc trafi do policyjnej celi.

Po wytrzeźwieniu swoje agresywne zachowanie tłumaczył wypitym wcześniej alkoholem. Nie ominęły go jednak zarzuty karne. Za to, co zrobił, mężczyzna odpowie przed sądem. A póki co, już teraz został ukarany mandatem za spożywanie alkoholu i palenie papierosów w autobusie.

Zig

Poszukiwany znaleziony... w sądzie

O sporym pechu może mówić 34-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego. Był on poszukiwany przez sąd nakazem doprowadzenia do aresztu śledczego, a w ręce policjantów wpadł na... sądowym korytarzu.

Funkcjonariusze z patrolówki uzyskali informację, że na terenie Sadu Rejonowego w Legionowie może przebywać osoba poszukiwana. Gdy przybyli na miejsce, faktycznie zauważyli tam 34-letniego mężczyznę, za którym wystawiono nakaz doprowadzenia do aresztu śledczego. 34-latek był kompletnie zaskoczony widokiem mundurowych. Prosto z sądowego korytarza mężczyzna trafił do komendy, a stamtąd do aresztu, gdzie spędzi najbliższy rok za popełnione wcześniej przestępstwa narkotykowe.

zig

Elektryzujące konsultacje

Tylko do 1 czerwca potrwają rozpoczęte 7 maja konsultacje społeczne w sprawie projektu analizy kosztów i korzyści związanych z wykorzystaniem przy świadczeniu usług komunikacji miejskiej w Legionowie autobusów zeroemisyjnych. To dla mieszkańców szansa na odniesienie się do przygotowanego w styczniu br. dla ratusza opracowania szczegółowo omawiającego tę ważną dla jakości lokalnego powietrza kwestię.

Za sprawą Ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych z 11 stycznia 2018 r. jednostki samorządu terytorialnego (z wyłączeniem gmin i powiatów, których liczba mieszkańców nie przekracza 50 tys.) zobowiązano do świadczenia usług lub zlecenia świadczenia usługi komunikacji miejskiej w publicznym transporcie zbiorowym podmiotowi, którego udział autobusów zeroemisyjnych we flocie użytkowanych pojazdów na obszarze tej jednostki wynosi co najmniej 30 proc. Wprawdzie powyższy obowiązek w pełni zostanie wprowadzony w życie 1 stycznia 2028 r., ale ustawa definiuje kolejne stopnie udziału autobusów zeroemisyjnych w użytkowanej flocie, które wynoszą: 5 proc. od 1 stycznia 2021 r., 10 proc. od 1 stycznia 2023 r. i 20 proc. od 1 stycznia 2025 r.

Mając do dyspozycji udostępnione przez Urząd Miasta Legionowo schematy połączeń oraz rozkłady jazdy linii autobusowych, a także zestawienie tzw. wozokilometrów poszczególnych liniowych autobusowych i ich koszty, autor opracowania – Grupa CDE, mogła pokusić się o sporządzenie szytej dla Legionowa „na miarę" analizy. Jak podkreślono, zgodnie z zawartą w ustawie definicją, za autobus zeroemisyjny można uznać autobus wykorzystujący do napędu energię elektryczną wytworzoną z wodoru w zainstalowanych w nim ogniwach paliwowych lub wyłącznie silnik, którego cykl pracy nie prowadzi do emisji gazów cieplarnianych. Dla miasta taka konieczność sprostania wymogom ustawy „nie miałaby charakteru inwestycyjnego, a sprowadzała się do zmiany wymogów przetargowych stawianych przewoźnikom, którzy zobowiązani byliby do realizacji przewozów pojazdami zeroemisyjnymi". Lokalne powietrze na pewno by na tym zyskało, ale co z ekonomiczną stroną zagadnienia?

Pomijając wciąż jeszcze olbrzymi koszt zakupu pojazdów elektrycznych, ich „paliwo" też kosztuje. Jak wskazują dane Miejskich Zakładów Autobusowych w Warszawie, zużycie energii w eksploatacji na trakcję wynosi 1,03 kWh/km, lecz po uwzględnieniu jej wykorzystania na zasilanie innych podzespołów (głównie klimatyzacji i ogrzewania) faktyczne zużycie energii w autobusach klasy MAXI wynosi 1,1-1,35 kWh/km. Przy obecnym koszcie energii elektrycznej daje to około 44 zł/100 km. Do kosztów należy jeszcze doliczyć opłaty za moc przyłączeniową stacji ładowania, które zgodnie z aktualnymi taryfami dystrybucyjnymi wynoszą 8400 zł/MW miesięcznie. Realny zasięg autobusów elektrycznych przy pełnym naładowaniu baterii szacuje się na 150-200 km.

Wariantem alternatywnym dla pojazdów elektrycznych (choć we wspomnianej analizie ze względów technicznych wykluczonym) jest wybór taboru napędzanego paliwem wodorowym. Jest, ale na razie raczej teoretycznie. W naszym kraju nie kursują jeszcze regularne linie autobusów z napędem wodorowym, a i w Europie Zachodniej takie autobusy dopiero zdobywają rynek. Poza tym aktualny koszt przejechania 100 km wynosiłby aż 320 zł, a trzeba mieć na względzie jeszcze koszt budowy samej stacji zasilania, za którą należy zapłacić, bagatela, 4-6 mln zł.

Pozostając przy sferze finansowej, w konkluzji – po przyjęciu 10-letniego horyzontu czasowego – autorzy analizy oszacowali, że wykorzystanie autobusów elektrycznych w legionowskiej komunikacji zwiększyłoby roczne wydatki na ten cel o około 350 tys. zł. Zdaniem autorów korzyści środowiskowe nie rekompensują więc zwiększonego kosztu obsługi komunikacji miejskiej.

Według przyjętych założeń w 2020 roku w ramach Darmowej Komunikacji Miejskiej w Legionowie zostanie zrealizowane ok. 160 tys. wzkm, przy średniej cenie wynoszącej 4,36 zł/wzkm. Postawienie w przetargu wymogu wykorzystania w komunikacji autobusów elektrycznych, przy utrzymaniu liczby realizowanych wozokilometrów, wpłynęłoby na zwiększenie ich kosztu do kwoty wynoszącej 6,04 zł/wzkm, a więc o 1,68 zł więcej niż obecnie. Przy czym jest to wartość wyłącznie kosztów przewoźnika, nieuwzględniająca kosztów uruchomienia i utrzymania stacji ładowania pojazdów elektrycznych, która w przeliczeniu na realizowane wozokilometry podniesie koszt obsługi dodatkowo o ok. 0,20 zł/wzkm.

Jak można przeczytać na końcu omawianego dokumentu, „W związku z powyższym, organizator – Gmina Miejska Legionowo, zlecając świadczenie usług komunikacji miejskiej w rozumieniu ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym, nie musi zapewniać określonego w art. 36 Ustawy o elektromobilności udziału autobusów zeroemisyjnych we flocie użytkowanych pojazdów, gdyż przejście na komunikację zeroemisyjną w skali organizowanego transportu nie znajduje uzasadnienia. Konkluzja ta wynika ze znacząco wyższego kosztu eksploatacji pojazdów elektrycznych, które nie rekompensują osiąganych korzyści ekonomicznych".

Mieszkańcy Legionowo pragnący zabrać głos w społecznych konsultacjach na ten temat własne uwagi i wnioski do projektu powinni przesłać w formie elektronicznej na adres konsultacje@um.legionowo.pl do 1 czerwca br. Po zakończeniu konsultacji zostanie sporządzony raport z ich przebiegu, który posłuży do przygotowania ostatecznej analizy kosztów i korzyści.

oprac. RM

KZB Legionowo Sp. z o.o.
zawiadamia, iż w dniu 26 maja 2020 r. został ogłoszony pierwszy przetargu ustny nieograniczony na najem na okres 10 lat pomieszczenia użytkowego nr 1/28 w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie. Lokal o pow. 71,40 m² przeznaczony jest na prowadzenie punktu gastronomicznego, saloniku prasowego, sklepu spożywczego, apteki.

Szczegółowe informacje zostały opublikowane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Spółki w zakładce „Przetargi dotyczące nieruchomości" oraz na stronie internetowej www.kzb-legionowo.pl/przetargi/licytacje.

Zachęcamy do zapoznania się z dokumentami i udziału w przetargu.

„To nie moje narkotyki"

Wyrzucił narkotyki, a gdy policjanci je znaleźli, tłumaczył, że nie są jego. Funkcjonariusze nie dali temu jednak wiary i zatrzymali 34-latka. Teraz mężczyzna odpowie za posiadanie środków odurzających.

Zdarzenie miało miejsce w zeszłym tygodniu. Podczas wieczornego patrolu policjanci postanowili wylegitymować grupkę osób. Na widok mundurowych jedna z nich – zdawało jej się, że niepostrzeżenie – odrzuciła od siebie drobny przedmiot. Na pytanie policjantów, co to było, mężczyzna odpowiedział, że ta rzecz nie należy do niego i nie będzie się im tłumaczył. Gdy okazało się, że wyrzuconym przedmiotem była porcja metaamfetaminy, 34-latek został zatrzymany i przewieziony na komendę. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Za popełnione przestępstwo grozi mu do trzech lat więzienia.

zig

Wpadł z trawką

17-latek z Legionowa to kolejna młoda osoba zatrzymana przez policję za posiadanie marihuany. Za popełnione przestępstwo chłopakowi grozi nawet do trzech lat pozbawienia wolności.

Policjanci patrolujący w godzinach wieczornych ulice Legionowa zwrócili uwagę na samochód zaparkowany na jednej z ulic. Gdy postanowili skontrolować znajdujące się w nim osoby, w pojeździe wyczuli intensywną woń marihuany. Do posiadania narkotyku przyznał się 17-letni chłopak. Młodzieniec został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. O jego losie zadecyduje sąd.

zig

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów

KZB LEGIONOWO

Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl

www.kzb-legionowo.pl

BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

POŻYCZKI
CHWILÓWKI DLA KAŻDEGO
BEZ ŻADNYCH ZAŚWIADCZEŃ
NATYCHMIASTOWA WYPŁATA
W MIEJSCU ZAMIESZKANIA
PON. - PT. 10:00 – 18:00
Tel. 669-752-488

DAM PRACĘ

- Szukam pracowników do prac w ogrodach. tel: 500 276 269

USŁUGI

- Cyklinowanie, układanie 507 603 653
- Hydraulik Naprawy Awarie Remonty 692 827 915
- KOMPUTER naprawy dojazd 513820998
- Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694 065 757
- Układanie paneli 797 677 349
- Wszystko ze szkła, lustra, kabiny, grafika na szkle, naprawy domowe, hydraulika, meble na wymiar, solidnie, uczciwie 513-256-043

BIOMAX
GABINET KOSMETYCZNY I MASAŻU
MEDYCYNA ESTETYCZNA
TEL. 502 053 399

WSZYSTKO ZE SZKŁA, LUSTRA, KABINY, GRAFIKA NA SZKLE, NAPRAWY DOMOWE, HYDRAULIKA, MEBLE NA WYMIAR, SOLIDNIE, UCZCIWIE
tel. 513-256-043

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

STACJA
• przeglądy rejestracyjne •
• naprawy główne i bieżące •
• serwis klimatyzacji •
Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie **rolnictwa ekologicznego**.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI za wynajem miejsc handlowych
10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

KZB LEGIONOWO

Targowisko „Mój Rynek" czynne jest **7 dni w tygodniu.**

KZB LEGIONOWO

BASEN
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 11
22 774 01 37 pływalnia@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy

od poniedziałku do soboty
w godzinach 6:00-22:00

oraz w niedziele
w godzinach 13:00-22:00

Szczegóły dotyczące wejść indywidualnych znajdziecie Państwo na stronie www.kzb-legionowo.pl w zakładce **Basen Królowej Jadwigi**

"Wodne Piaski"
PŁYWALNIA
UL. PIASKOWA 1A
22 772 84 14, 22 772 84 13 pływalnia.piaski@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy
7 dni w tygodniu w godzinach 6:00-22:00

Do dyspozycji:
Basen sportowy
Basen rekreacyjny
Brodzik dla dzieci
Zjeżdżalnia
Jacuzzi
Sauna

Honorujemy karty:
Multisport plus
Multisport senior
Multisport kids
Fit profit
Fit sport
Ok system

Szczegóły na stronie www.kzb-legionowo.pl w zakładce **Pływalnia Piaski**

OKNOWSTAW

Szukasz rolet?
- Mamy rolety do każdego wnętrza w bogatej gamie kolorystycznej.
- W swojej ofercie posiadamy również rolety dzień - noc, plisy, żaluzje, okna, drzwi.

Serdecznie zapraszamy

ul. Jagiellońska 12, Legionowo (vis a vis SMLW)
tel. 22 784 24 51, 697 308 214,793 603 557
www.oknowstaw.pl

od 1-lutego nowy adres ul.Mickiewicza 28

Zakłady Konfekcyjne
ANETEX
poszukują:
– szwaczek maszynowych lub krawcowych.
Pracodawca zwraca koszty dojazdu do pracy i rejestruje w pełnym wymiarze godzin.
Tel. 608 452 520
22 784 42 35

KZB LEGIONOWO

KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
NA STANOWISKO
KONSERWATORA
w placówkach oświatowych na terenie Legionowa.

Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku – tzw. „złota rączka".

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w piątek tj. 01.06.2020 r. godz. 15:00
w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o przy ul. marsz. J Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta. **Prosimy o przyniesienie ze sobą CV**

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!
✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
✓ ZASIĘG POWIATOWY
ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

KZB LEGIONOWO

KZB Legionowo Sp. z o.o.

informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o. o.
przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter)
lub drogą mailową na adres **info@kzb-legionowo.pl.**

BOL-MAR
dorabianie kluczy, ostrzenie:
- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków
Targ Miejski Legionowo Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)
517 582 537
www.bolmar.eu

MIEJSCOWA na weekend
Tygodnik Powiatowy
Adres: 05–120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejscowa.pl
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Igor Zieliński, Anna Krajewska, współpraca - Katarzyna Gębal
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza
05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo
Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o. o., 05–120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Przepis od M

Własny jogurt

Skuś się na zrobienie własnego jogurtu. Spróbuj, a już nigdy nie zrezygnujesz z tej przyjemności.

Wystarczy mieć mleko. Najlepiej niepasteryzowane. Można je kupić od rolnika na targu, ale też i w sklepach jest dostępne na półkach. Pamiętajmy, że mleko UHT się nie nadaje. Proces konserwacji powoduje zabicie wszystkich bakterii, jest niemal wyjałowione z wartości odżywczych i słabo fermentuje. Co potrzebujemy by zrobić domowy jogurt?

- 1 litr mleka pasteryzowanegolub niepasteryzowanego
- 3 łyżki gotowego jogurtu naturalnego (lub opakowanie bakterii do jogurtu)

Mleko należy podgrzać do 40 stopni. Dodajemy do niego 3 łyżki jogurtu i dokładnie mieszamy. Całość wlewamy do termosu lub dużego słoika. Zakręcony pojemnik wkładamy pod pierzynę lub owijamy kocem, by utrzymać temperaturę. Po sześciu - ośmiu godzinach wkładamy jogurt do lodówki. Po rozmieszaniu uzyskujemy kremową masę, idealną do deserów!

Smacznego!

Spadło z pióra

Tłusta porcja ba(b)raniny

Waldek Siwczyński

Jakie podwyżki są dla ludu najbardziej ciężkostrawne? To jasne, ceny żywności. Ze szczególnym uwzględnieniem chleba naszego powszedniego. Każdy grosik więcej to dla pismaków wyborna mąka na wypieczenie artykułu, zaś dla zwykłych zjadaczy zaczyn ich pęczniejącej jak na drożdżach złości. Komuś wszak za taki obrót spraw trzeba dopiec. Niech se ministry nie myślą, że skoro nieurodzaj mogą zwalić na aurę, to im się upiecze. Jest jednak spożywczy (po)twór arogancko drożejący ze względną systematycznością i nikt w tej piekącej kwestii głosu nie zabiera – nasz współczesny substytut mielonego i bigosu, Jego Smaczność Kebab!

Od razu wyjaśniam: nie narodowe preferencje kulinarne są tu przedmiotem troski – wolnoć Lechu w twym bebechu. Ale robienia z konsumentów baranów przełknąć nie mogę. Fakt, lubię czasem – po kolektywnym zasilaniu budżetu państwa podatkiem akcyzowym – poczuć w ustach smak egzotyki. Lecz kiedyś, właśnie przez „baraninę", stanęła mi ona w gardle. A to z powodu nabycia wiedzy o tym, jak to bez żenady i w biały dzień kebabowi biznesmeni, zamiast baraniny, wciskają nam w paszcze zmielone bydlęta i kurczaki. Prawdziwej rogacizny tkwi w mięsnych wałkach góra 10 procent. Niezły „wałek", co? Biada jednak np. producentowi masła, jeśli nie informując o tym klientów, zbytnio upodobni je do margaryny. A „restauratorów" żeniących orientalny chłam jakoś nikt nie ściga(ł). W okolicach jelita grubego mam tłumaczenia, że gdyby to była baranina, kebab kosztowałby dużo więcej. Trudno, najwyżej jadłbym go, jak wigilijnego karpia, raz w roku. Za to nie mając wątpliw-ości.

Kiedyś, w dalekim kraju, sympatyczny pan przyjął ode mnie zamówienie na tamtejszego kebaba. Po czym na moich oczach wziął w obroty jagnięcą kończynę i po dłuższym czasie przerobił ją na mięsną orgię smaków. Na tym polega różnica: tam konsumuje się barana, a tu nieświadome barany bywają konsumentami. Beeezczelność!

Prawie dekada w stanicy

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Niedługo minie dziewięć lat, od kiedy ratownicy Legionowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego mogli wyprowadzić się z przyczepy kempingowej i przenieść do wygodnej i komfortowej, a przede wszystkim profesjonalnie wyposażonej stanicy.

Starania o siedzibę z prawdziwego zdarzenia i godne warunki pracy dla legionowskich woprowców trwały ładnych kilka lat. Swój szczęśliwy finał znalazły 1 lipca 2011 roku, kiedy to oficjalnie otwarto nowoczesną bazę ratowniczo-szkoleniową WOPR w Zegrzu Południowym. – W tej chwili czuję przede wszystkim ogromną satysfakcję i radość. Bardzo się cieszę, ze ratownicy legionowskiego WOPR-u mają w końcu godne warunki do tego, by przebywać na dyżurach. Jestem pewien, że to przełoży się na ich pracę. Będą po prostu lepiej pomagać ludziom – mówił Krzysztof Jaworski, prezes legionowskiego WOPR. Baza ratowniczo-szkoleniowa to jednak nie tylko pomieszczenia socjalne. To przede wszystkim główne centrum łączności ratownictwa wodnego dla Mazowsza. Ratownicy dyżurowali i dyżurują tam przez 24 godziny. Przez całą dobę w gotowości czeka również grupa interwencyjna. Baza legionowskiego WOPR-u miała i ma bezpośrednią łączność z pogotowiem naziemnym, z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym, policją, strażą pożarną i z Centrum Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wojewody Mazowieckiego. – To miejsce jest absolutnie wzorcowe. Jest pierwszym tego typu rozwiązaniem w województwie i śmiem twierdzić, że być może pierwszym w Polsce – mówił obecny na otwarciu bazy Jacek Kozłowski, ówczesny wojewoda mazowiecki.

Decyzja o tym, aby w 2011 r. centrum łączności trafiło właśnie do powiatu legionowskiego nie była przypadkowa. Po pierwsze, stało się tak ze względu na Jezioro Zegrzyńskie, czyli jeden z większych akwenów na Mazowszu, nad którym w weekendy wypoczywają tysiące osób. Po drugie, zadecydował o tym profesjonalizm ratowników. – To jedna z czołowych jednostek WOPR. Myślę, że spokojnie można ich porównywać z ratownikami działającymi nad morzem i na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Tamte akweny się co prawda znacznie różnią od Jeziora Zegrzyńskiego, ale natężenie turystów jest porównywalne. Wymaga to więc, aby działający tu WOPR był nowoczesny i w pełni wyposażony. Ten legionowski taki właśnie jest – mówił Jerzy Telak, prezes Zarządu Głównego WOPR.

SUDOKU

		8	9	7	6		4	
		9			1	2		5
		6						9
		7				6		
	8						5	3
	2					4		
				8		1		
	6			3	5			
	4		2	1			7	

pod(...)słuchane

Poza oczywiście „koronawirusem" oraz „COVID-19", słowo „odmrażanie" jest ostatnio jednym z najpopularniejszych w Polsce. Bo gdzie indziej mają na to własne, zapewne łatwiejsze do wymówienia określenia. Tak czy owak, jak okiem w Legionowie i okolicach sięgnąć, o ile epidemiczne zamrażanie nastąpiło błyskawicznie, topnienie gospodarczego lodu nie przebiega tak, jak oczekiwaliby tego ludzie biznesu – ani jego rekiny, ani płotki. Bądź to z obawy o własne zdrowie, bądź – i to by było najgorsze – z powodu zmiany konsumenckich przyzwyczajeń, wielu mieszkańców z mniejszą niż kilka miesięcy temu ochotą buszuje po sklepach, kawiarniach i centrach handlowych. Swoje zrobiła też bankowo ekonomia, gdyż przecież nie każdemu udało się przejść przez kryzys z nieuszczuplonymi finansami. A kiedy trzeba zacisnąć pasa, to z wydatków na „luksusy" rezygnuje się w pierwszej kolejności. Cokolwiek one dla każdego z nas oznaczają. Aż strach pomyśleć, co będzie, gdy sprawdzi się krakanie speców od wirusa i jesienią ponownie zawita on nad Wisłę, by raz jeszcze skuć lodem krajową gospodarkę. Jeśli znów potrwa kilka miesięcy, w połączeniu z kalendarzową zimą gotów zahibernować ją (o ile można tak powiedzieć o czymś złym) na dobre. I z kiepskiego roku zrobi się cała epoka lodowcowa. Marna to pociecha, że szczęściarze będą mogli opowiadać o niej wnukom, niczym nasi dziadowie o wojennych zmaganiach z wrogimi armiami. Po pierwsze, chodzi o gratyfikację bardzo odłożoną w czasie, po drugie zaś – w porównaniu ze światowym konfliktem zbrojnym – pandemia jest jednak mniej wystrzałowa. Lepiej więc wojnę wydać jej tu i teraz – walcząc z nią naszymi celnie wydawanymi złotówkami.

Jak aktywować e-Fakturę w PWK

W związku z obecną sytuacją epidemiologiczną oraz w trosce o bezpieczeństwo i zdrowie naszych Klientów w celu ułatwienia dalszej komunikacji zachęcamy do **uruchomienie usługi e-FAKTURA**.

Co zrobić jeżeli jeszcze nie masz aktywowanej e-FAKTURY

Jak aktywować e-FAKTURĘ?

I. Wejdź na stronę internetową
pwklegionowo.com/klient/e-faktura

III. Pobierz i uzupełnij
formularz akceptacji e-faktury

IV. Odeślij uzupełniony formularz na maila
bok@pwklegionowo.com

V. **Otrzymujesz co miesiąc**
fakturę na wskazanego maila

#zostańwdomu

/ PWKLegionowo
bok@pwklegionowo.pl
(22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk® LEGIONOWO

Wspomnienia z(amiast) wakacji

Kraje wchodzące w skład dawnego obozu socjalistycznego nie są wśród polskich turystów wybierane w pierwszej kolejności. Brakuje im także prestiżu. Tymczasem, czego dowodem choćby słoneczna stolica Bułgarii - Sofia, można tam znaleźć podobne atrakcje, jak w bardziej prestiżowych destynacjach. I co dla wielu nie jest bez znaczenia, sporo taniej...

Horoskop
na nadchodzący tydzień

RYBY

Możesz liczyć na zainteresowanie płci przeciwnej. Nadchodzi pora wyjazdów i dobrej zabawy.

BARAN

Postaw wreszcie na szczerość z partnerem. Zadbaj też o odstawionych ostatnio na bok przyjaciół.

BYK

Zorganizuj dla siebie fajny wyjazd. Nawet jeśli w pracy usłyszysz, że bez ciebie sobie nie poradzą…

BLIŹNIĘTA

Nie opowiadaj ludziom o problemach. A może cię kusić, bo nadchodzą okazje do kontaktów towarzyskich.

RAK

O ile utrzymasz w tajemnicy plany, powinieneś dopiąć swego. Dbaj o urodę i myśl pozytywnie.

LEW

Posłuchaj intuicji i trzymaj się z dala od flirtów i dziwnych znajomości. W pracy będą dla ciebie mili i uczynni.

PANNA

Nie uciekniesz od obowiązków, ale wrzuć na luz. Będziesz w dobrej formie, uważaj jednak na przeziębienia.

WAGA

Jeśli jesteś z kimś w konflikcie, warto poszukać kompromisu. Sprzyjający okres na zapunktowanie u szefa.

SKORPION

Jeżeli jesteś w związku, czekają cię rozmowy o jego przyszłości. Przy wydawaniu pieniędzy bądź ostrożny.

STRZELEC

Nie rezygnuj z romantycznych spotkań, nawet kosztem zakupów czy porządków. Będziesz miał powodzenie.

KOZIOROŻEC

Dobry czas na flirtowanie i randki. Możesz liczyć na pomyślne rozwiązanie spraw urzędowych.

WODNIK

Będziesz potrzebować więcej bezpieczeństwa i czułości. Uda ci się wreszcie zakończyć ciągnące się długo sprawy.

Zwyrwane kontekstu

„PANOWIE RADNI BAWIĄ SIĘ SPRZĘTEM

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo, komentując w trakcie zdalnej sesji zdublowany profil jednego z radnych.

KLATKA TYGODNIA

Kierowca tego pojazdu najwyraźniej chce sprawdzić, co w trawie piszczy...
fot. red.

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

Jesteś zmęczony? Najlepszym lekarstwem na to jest ruch na świeżym powietrzu. Wybierz się na długi spacer do lasu, parku, z daleka od ruchu miejskiego i samochodów, gdzie będziesz mógł odpocząć od stresu i codziennego zamętu.

Czy wiesz, że tampony znane były już w starożytnym Egipcie? Używano je w celach antykoncepcyjnych. Gałganki z liści papirusu nasączano mlekiem, miodem lub odchodami krokodyli, które zmieniały odczyn pH.

Mole żywią się w twojej szafie. Żerują na tkaninach. Potrafią zrobić w materiale solidne dziury. Tak żarłoczne są jednak tylko samice, które mają postać larw. Samce latają i prawie w ogóle nie jedzą.

W 2061 roku zobaczymy przelatującą obok Ziemi kometę Halleya. Blisko naszej planety matki pojawia się co 76 lat.

Pracujesz przy komputerze? Pamiętaj, by co godzinę wstać i poćwiczyć. A co 20 minut odwróć wzrok od monitora i popatrzeć przez okno na coś położonego daleko. Wzrok też musi odpoczywać.

Masz kłopot z zapamiętywaniem? Notuj swoje przemyślenia. Jeśli narysujesz coś lub zapiszesz ręcznie na papierze (a nie na komputerze), szansa na to że zapamiętasz wiadomość jest bardzo duża.

Czy wiesz, że żółty kolor pogrubia, a zielony sprawia, że osoba wygląda na mniejszą?

Czy wiesz, że w brwi znajduje się około 550 włosów?

Humor z zeszytów

Dobór naturalny polega na tym, że osobniki żeńskie łączą się z męskimi bez udziału człowieka.

Zbyszko opamiętał się dopiero wtedy, gdy Jagienka powiła dwojaczki.

Syrena była od góry dziewicą, a od dołu rybą.

Antek w wolnych chwilach strugał sobie części.

Będąc w klasie IV umarła Józiowi matka.

Sztyletem trafił w samo sedno mechanizmu miłości.

W przyszłości zostanę ginekologiem, bo mam zamiłowanie w tym kierunku.

Gdy stary Boryna ożenił się z Jagną, to Antkowi pogorszyły się stosunki w domu.

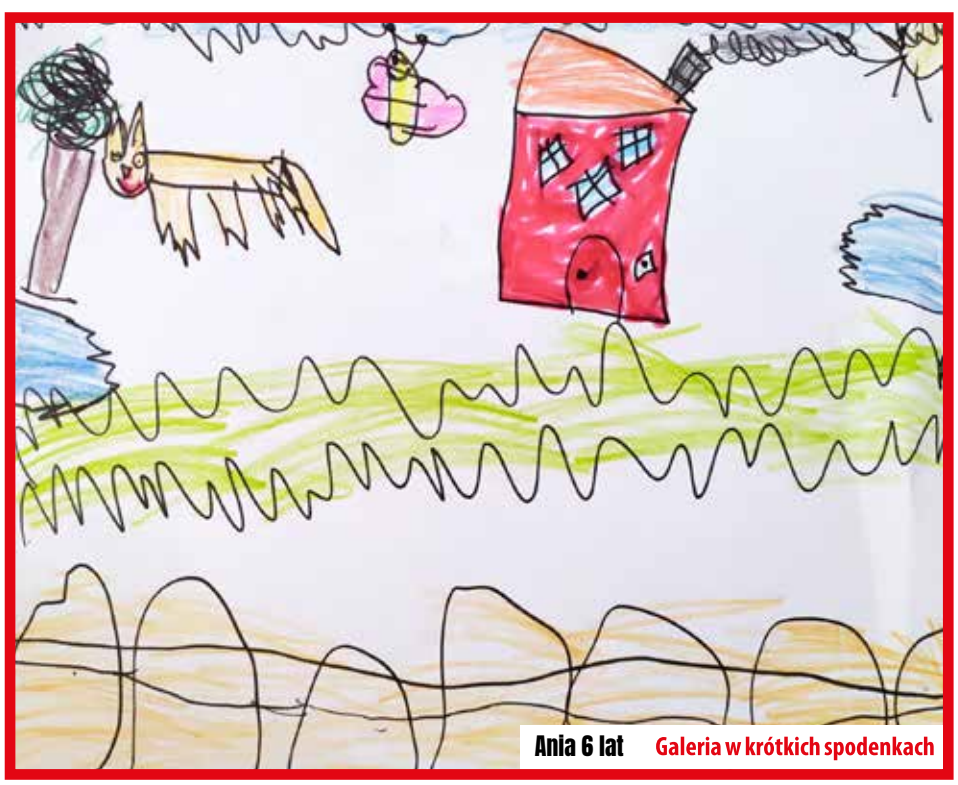

Ania 6 lat Galeria w krótkich spodenkach

Baraże na wyciągnięcie ręki

Dla „zamrożonego" od kilku miesięcy krajowego szczypiorniaka ten sezon jest już stracony. Bodaj ostatnim jego ważnym akcentem mają szansę być spotkania barażowe o wejście do PGNiG Superligi. Coraz wyraźniej dostrzegając na horyzoncie widoki na grę, do zmagań o miejsce w elicie przygotowują się właśnie piłkarze ręczni KPR-u Legionowo.

Po przedwczesnym zakończeniu rozgrywek w pierwszej lidze prawo do walki o występowanie w krajowej elicie miały trzy kluby. Szybko jednak odpadła z tego grona Nielba Wągrowiec, której działacze uznali, że organizacyjnie i finansowo nie dadzą rady sprostać wymaganiom Superligi. Na placu boju zostały więc Ostrovia Ostrów Wielkopolski oraz KPR Legionowo. Oba kluby szybko złożyły dokumenty w pierwszym etapie procesu licencyjnego i czekają teraz na rozpatrzenie swoich wniosków. Świadome, rzecz jasna, że dla sfinalizowania awansu równie ważna jak sportowa forma będzie kondycja klubowej kasy. Lecz najpierw trzeba go wywalczyć na parkiecie.

Jeszcze całkiem niedawno wydawało się, że ze względu na pandemię rozegranie baraży trzeba będzie mocno odwlec w czasie. Ostatnio sytuacja poprawiła się jednak na tyle, że władze Związku Piłki Ręcznej w Polsce postanowiły przyspieszyć rozważenie opcji dania pierwszoligowcom możliwości dołączenia do grona superligowych tuzów. Sternicy PGNiG Superligi nie kryją jednak, od czego zależy zapalenie przez nich zielonego światła dla pierwszego gwizdka sędziego. Najpierw wezmą oni pod lupę zadeklarowane przez kluby budżety, przeanalizują porozumienia z zawodnikami pod kątem ewentualnych zaległości, a także przejrzą rozliczenia z lat poprzednich i oświadczenia o niezaleganiu w urzędzie skarbowym. Dopiero kiedy wszystko będzie się zgadzać, działacze i zawodnicy Ostrovii oraz KPR-u poznają termin rozegrania barażów. Nie trzeba dodawać, że im szybciej ów termin będzie im znany, tym łatwiej będzie trafić obu ekipom z – będącą przecież po okresie roztrenowania wielką niewiadomą – dyspozycją sportową. W przeciwnym razie brak formy trzeba będzie nadrabiać ambicją i walką. Tak czy inaczej, dla kibiców z pewnością okaże się to wielka gratka. Można jedynie żałować, że zapewne nie wszyscy chętni będą mogli na żywo obejrzeć zmagania kandydatów do awansu.

Póki co szczypiorniści obu ekip wznowili treningi przed barażami o awans do PGNiG Superligi. O ile nie nastąpi jakiś pandemiczny kataklizm, powinny one zostać rozegrane w połowie czerwca. Oby ze szczęśliwym dla legionowskiego KPR-u finałem.

Aldo

Zagrywka z kalendarzem

Liga Siatkówki Kobiet wznowi rozgrywki już 18 września, czyli o tydzień wcześniej, niż pierwotnie zakładano. Tak postanowili prezesi klubów występujących w Tauron Lidze, biorący udział w specjalnej wideokonferencji poświęconej reaktywacji zmagań pod siatką. Rozmawiano w jej trakcie również o zmianach w regulaminie LSK i o zasadach wydawania licencji na przyszły sezon.

Jak poinformował Paweł Zagumny – dawniej znany reprezentacyjny siatkarz, a obecnie prezes Polskiej Ligi Siatkówki – decyzja o przyspieszeniu inauguracji rozgrywek o tydzień została podjęta „zdecydowaną większością głosów". Krótko mówiąc, ten pomysł przypadł działaczom do gustu. – Oczywiście jest on uzależniony od tego, kiedy nasze kluby będą mogły rozpocząć przygotowania do sezonu, mówiąc krótko, kiedy siatkarki dostaną pozwolenie na treningi. W tym momencie chcemy te kwestie konsultować z władzami ministerstwa oraz władzami państwowymi, tak by można było szykować się na wspaniałą walkę w sezonie 2020/2021 – powiedział portalowi sportowefakty.pl. szef PLS.

Tydzień przed rozpoczęciem ligowych zmagań kibice mają otrzymać na zaostrzenie apetytów mecz o Superpuchar Polski pomiędzy mistrzem i zdobywcą Pucharu Polski – Grupą Azoty Chemik Police a Developresem SkyRes Rzeszów, czyli wicemistrzem i finalistą Pucharu Polski. To prestiżowe spotkanie zaplanowano wstępnie na weekend 12-13 września.

Wedle zapowiedzi władz LSK większość klubów wystartuje też w Lidze Letniej, która w lipcu oraz sierpniu zostanie rozegrana na piaskowych „parkietach". Co prawda wezmą w niej udział ekipy okrojone tylko do czterech zawodniczek, ale również w tej rywalizacji nie powinno zabraknąć emocji. Na razie to jednak pieśń dosyć jeszcze odległej przyszłości. Najważniejsze, że siatkarska centrala serwuje wreszcie kibicom i zawodniczkom dobre wieści.

Aldo

fot. Bartłomiej Bator

Komplet na Widzewie

Jednym z ważniejszych wydarzeń bieżącego sezonu piłkarskiego w Legionowie był z pewnością mecz ósmej kolejki, w którym Legionovia KZB Legionowo podejmowała na własnym boisku utytułowany Widzew Łódź. Widzewiacy, mimo tego, że wcale nie byli zespołem lepszym, pokonali legionowian 2:0.

Spotkanie Legionovii z czterokrotnym mistrzem Polski, zdobywcą Pucharu Polski i Superpucharu Polski, półfinalistą Pucharu Mistrzów oraz uczestnikiem fazy grupowej Ligi Mistrzów, cieszyło się ogromnym zainteresowaniem kibiców. Starcie obu drużyn na legionowskim stadionie oglądał komplet widzów, czyli ponad 1700 osób! W związku z tym, że był to również mecz o podwyższonym ryzyku, zabezpieczały go nadzwyczajne, jak na legionowskie standardy, siły policji. Na trybunach zasiadł też sam prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej i były piłkarz Widzewa Zbigniew Boniek. Szef PZPN nie doczekał jednak kolejnego ligowego tryumfu swojej byłej drużyny, bo po bezbramkowej pierwszej połowie (ponoć zdegustowany stylem gry obu drużyn) opuścił stadion.

W spotkaniu powtórzył się schemat znany już z poprzednich ligowych meczów, czyli całkiem niezła pierwsza połowa w wykonaniu legionowian, dużo gorsza druga i bramki stracone w doliczonym czasie gry. Pierwsze 45 minut stało pod znakiem dominacji gospodarzy. Pierwszą groźną sytuację Legionovia stworzyła już w szóstej minucie meczu. Strzał po dobrym dośrodkowaniu Patryka Koziary z rzutu rożnego został jednak wybroniony. Dziesięć minut później przed okazją do zdobycia gola stanął Karol Podliński. Nie zdążył jednak dokładnie kopnąć piłki dośrodkowywanej z lewej strony boiska i bramkarz gości zdołał sparować ją na rzut rożny. Widzew groźniej zaczął atakować dopiero po około pół godzinie gry. Legionowianie byli jednak dobrze ustawieni w obronie i nie dopuszczali rywali do zbyt wielu sytuacji strzeleckich. Gdy już jednak do nich dochodzili, na posterunku stał Paweł Błesznowski. W 42 minucie przed kolejną szansą na zdobycie gola znów stanął Karol Podliński, jednak bramkarz gości skutecznie interweniował. Minutę później Legionovia nie wykorzystała najlepszej okazji w meczu. Eryk Więdłocha znalazł się w idealnej sytuacji do strzelenia gola. Jego mocny strzał trafił jednak najpierw w poprzeczkę, a następnie w słupek bramki gości.

Początek drugiej połowy był dość bezbarwny. Obie drużyny dużo walczyły w środku pola i nie były w stanie stworzyć większego zagrożenia przed bramką rywala. Ten boiskowy marazm w 60 minucie meczu przełamali widzewiacy. Świetne podanie kolegi z drużyny wykorzystał Konrad Gutowski i strzelił bramkę na 1:0. Po stracie gola podopieczni trenera Sasala musieli zacząć jeszcze śmielej atakować, co dawało gościom wyśmienitą okazję do kontr. W 69 minucie mogło być już 2:0, w sytuacji sam na sam lepszy okazał się jednak bramkarz Legionovii. Z minuty na minutę kontrataki Widzewa stawały się coraz groźniejsze. Legionovia mimo ambitnych prób nie potrafiła znaleźć sposobu na strzelenie łodzianom wyrównującego gola. Na dodatek tuż przed końcem regulaminowego czasu gry, po starciu z bramkarzem gości, poważnego urazu doznał Patryk Imiela i zaraz po spotkaniu trafił do szpitala. Mimo straty zawodnika, już w doliczonym czasie gry Legionovia była jeszcze w stanie poważnie zagrozić bramce rywali. Golkiper Widzewa po raz kolejny jednak świetnie interweniował. Chwilę potem sprawdziła się stara piłkarska zasada, że niewykorzystane sytuacje się mszczą. W ostatniej akcji meczu widzewiacy wyszli z zabójczą kontrą, po której jeden z zawodników gości minął bramkarza Legionovii i huknął do niemal pustej bramki. Niemal, bo stał w niej Piotr Maślanka, który… zatrzymał piłkę ręką. Sędzia od razu wskazał na jedenasty metr, a zawodnikowi Legionovii pokazał czerwoną kartkę. Rzut karny na bramkę zamienił Marcin Robak, ustalając tym samym wynik spotkania na 2:0. – Czegoś nam brakuje i ja myślę, że to chodzi po prostu o fart. Sytuacje sobie stwarzamy. Do przerwy mieliśmy ich o wiele więcej od przeciwnika i myślę, że byliśmy zespołem lepszym. Po przerwie Widzew już trochę inaczej zagrał. My też mamy swoje problemy, głównie mentalne. W tygodniu mieliśmy trochę rozmów i trochę problemów wewnętrznych, ale pozbieraliśmy się. Jeśli bowiem chodzi o podejście do meczu i zaangażowanie chłopaków, to trzeba im bić brawo, bo było w ich wykonaniu dużo determinacji i dużo sytuacji. Myślę, że ten niefart kiedyś się skończy, oby jak najwcześniej – mówił na pomeczowej konferencji ówczesny trener Legionovii, Marcin Sasal.

red.

Szansa na pierwszy zespół

Były bramkarz Legionovii, a obecnie zawodnik Legii Warszawa, Mateusz Kochalski został przez warszawski klub zgłoszony do rozgrywek w PKO Ekstraklasie. Dla 19-letniego golkipera będzie to okazja do zaprezentowania się na najwyższym szczeblu rozgrywkowym.

fot. akademia.legia.com

Swoją piłkarską karierę Mateusz Kochalski zaczynał właśnie w Legii Warszawa: najpierw jako junior w pierwszej drużynie, a potem jako senior w jej rezerwach. Barw Legionovii Kochalski bronił w sezonie 2017/2018. Wystąpił w sumie w dziesięciu spotkaniach. W każdym z nich wychodził w podstawowym składzie i przebywał na boisku przez pełne 90 minut. W żadnym z tych spotkań nie zachował czystego konta – łącznie dał sobie strzelić 21 bramek. Trzeba jednak pamiętać o tym, że sezon, w którym stał on między słupkami Legionovii, był tym, kiedy zespół z Parkowej spadał z drugiej ligi. Po odejściu z Legionowa Mateusz Kochalski trafił do pierwszoligowego Radomiaka Radom. Zimą tego roku wrócił do Warszawy.

Zig

Pogadają (nie tylko) o piłce

Na środę (10 czerwca) na godzinę 18.00 zostało zaplanowane Walne Zebranie Sprawozdawcze KS Legionovii Legionowo. Odbędzie się ono w barze Aut, znajdującym się na terenie legionowskiego stadionu. Drugi termin zebrania to godzina 18.15.

Porządek obrad zebrania wygląda następująco: – Otwarcie obrad; – Wybór przewodniczącego obrad; – Wybór Komisji Skrutacyjnej; – Przyjęcie regulaminu i porządku obrad; – Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z działalności klubu w roku 2019; – Rozpatrzenie sprawozdania finansowego za rok 2019; – Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; – Podjęcie uchwał w sprawie: zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z działalności klubu w roku 2019, przyjęcie sprawozdania finansowego za rok 2019, pokrycia straty bilansowej lub podział zysku za rok 2019 i udzielenie absolutorium Zarządowi Klubu za rok 2019; – Wolne wnioski i zapytania; – Zamknięcie obrad.

Skrzydlate hobby

Pod skrzydłami Henryka Świrskiego, szefa modelarni działającej przy wsparciu legionowskiej SMLW, wychowało się już ponad dwustu konstruktorów. Przelatują lata, zmieniają się ustroje, a wśród młodych legionowian wciąż znajdują się tacy, którzy mają frajdę ze składania i puszczania modeli lotniczych. Bo ich zdaniem to odlotowe hobby.

Złapani na gorącym, modelarskim uczynku młodzi ludzie chętnie mówią o swojej pasji. – W modelarstwie najbardziej kręcą mnie... modele. No i różne zawody, gdzie można wygrywać puchary i odczuwać z tego powodu satysfakcję – przyznaje bez ogródek Cyprian Siemiński. A Szymon Piotrowski dodaje: – Mnie po prostu interesuje to, że można coś złożyć, podłubać trochę w drewnie i coś tam skonstruować.

Swą aktualną siedzibę legionowska modelarnia ma w jednym z budynków na osiedlu Sobieskiego. Za jedyne sto złotych miesięcznie jej bywalcy otrzymują sporą porcję technicznej wiedzy, która czasem pomaga im w szkole zaliczać miękkie lądowanie. Kto chce, poprzestaje na zabawie, dla innych może to być start do poważnej przygody z lotnictwem. Bo i takie przypadki się zdarzały. – Jest tutaj fajnie, można sobie porobić różne rzeczy – przyznaje Mateusz Gutek. – Można zrobić jakieś fajne modele, a kiedy się skończy model, można robić, co się chce – wtóruje koledze Michał Królikowski.

Wśród kilkunastu młodych modelarzy są też w Legionowie przedstawicielki płci pięknej. Motywację miały podobną jak ich koledzy po lotniczym fachu. – Bo się fajnie rzuca i przyjemnie się składa te modele. Da się osiągnąć fajne rzeczy, bo jak się już dłużej chodzi, to można sklejać bardzo fajne modele. Można na przykład zacząć od malutkiego samolotu, a potem przechodzić do coraz większych – mówią Hania Witkowska i Julia Dziewanowska. Przy okazji zapytaliśmy dziewczyny, czy na zajęciach mogą liczyć na pomoc bardziej doświadczonych kolegów. Okazało się, że – jak to w życiu – bywa z tym wsparciem różnie. – Czasami tak, czasami nie. To zależy, czy mają dobry dzień, czy nie – śmieje się Hania. Jak zdradza Julia, oprócz ich nastroju liczy się coś jeszcze. – Czasem pomagają, ale jak pan ich poprosi. Bo tak sami z siebie to za często nie...

Oprócz budowania statków powietrznych legionowscy modelarze regularnie biorą też udział w zawodach. Czasem wewnętrznych, a czasem sprawdzają się na tle rywali z innych gmin lub części kraju. Na ceniony przez sędziów jak najdłuższy lot modelu każdy zawodnik ma swoje własne metody. – Stateczniki muszą być dobrze ustawione i żeby nie było żadnych zagięć skrzydeł ani połamań. I wtedy model będzie bardzo dobrze latał – zapewnia Cyprian Siemiński. A osiągający doskonałe wyniki Szymon Piotrowski uzupełnia: – Jest taka metoda, że łapie się za ucho i wyrzuca. Trzeba to jednak zrobić pod odpowiednim kątem i z odpowiednią siłą. Jest na przykład jeszcze inna technika, którą na przykład mi już ciężko się rzuca. Więc tu po prostu wiele zależy od wyćwiczenia i innych rzeczy. Zgadzając się z przedmówcą, Szymon Szkopek, dzieli się własną „pigułką" na dalekie loty: – Najważniejsze są technika, metoda i swój sposób.

A co, jeśli mimo wszystko rywale podetną na zawodach skrzydła? Nic, bo mając taką wzniosłą pasję, prędzej czy później doleci się do celu.

Waldek Siwczyński

Grał na Maksa

Na Maksymiliana Banaszka, szóstoklasistę ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Legionowie, można liczyć! Ostatnio po raz drugi został on laureatem Mistrzostw Polski w Grach Matematycznych i Logicznych, zorganizowanych przez Wydział Matematyki Politechniki Wrocławskiej.

Jak zwykle przed tego rodzaju sprawdzianami, Maksymilian przygotowywał się do konkursu pod okiem swojego nauczyciela matematyki. Z ogromnym zaangażowaniem rozwiązywał mnóstwo logicznych łamigłówek oraz zagadek matematycznych i znów przyniosło to wymierny efekt. W trakcie niedawnych mistrzostw kraju prawidłowo rozwiązał wszystkie zadania, dzięki czemu znalazł się wśród czterech najlepszych polskich matematyków w swojej kategorii wiekowej.

W opinii kadry pedagogicznej Maks jest zdolnym, inteligentnym, a co najważniejsze, bardzo pracowitym uczniem. Jest również cierpliwy i nigdy się nie poddaje, dlatego w „jedynce" mają nadzieję, że przyniesie swojej szkole jeszcze wiele chwały. Nie tylko zresztą na naszym podwórku. Gdyby nie pandemia koronawirusa, Maksymilian Banaszek reprezentowałby w tym roku Polskę na matematycznych zawodach w Lozannie. I to nie bez szans na sukces. Wystarczy wspomnieć, że przed rokiem, w paryskim finale Międzynarodowych Mistrzostw w Grach Matematycznych i Logicznych, będąc jedynym przedstawicielem naszego powiatu w 24-osobowej reprezentacji najlepszych polskich matematyków, Maks zajął 13 miejsce wśród 75 uczniów z całego świata. A teraz ma apetyt na więcej!

AK/WS

Kaczki na gigancie

Chociaż przez legionowskie Centrum Komunikacyjne przewija się mnóstwo pasażerów, takich gości jeszcze tam nie widziano. We wtorek swoim rozkołysanym, „marynarskim" krokiem dziarsko weszła tam kacza mama, ciągnąc z tyłu aż jedenaście sztuk człapiącego gęsiego potomstwa. Koniec końców, zamiast pociągiem, jej drużyna zaliczyła jednak podróż samochodem.

Co kierowało dorosłą trenerką kaczego teamu, trudno powiedzieć. Być może zamierzała wystawić swoją jedenastkę w jakimś bliżej nieznanym turnieju piłkarskim albo chciała pokazać dzieciom nowy fragment miasta – nie kłapnęła o tym dziobem. Najwyraźniej jednak trochę przeliczyła się z możliwościami, bo po osiągnięciu celu kacza matrona oraz jej podopieczni wydawali się odrobinę zagubieni. I wtedy przyszli im z pomocą sprawdzeni już w takich zoologicznych bojach legionowscy strażnicy miejscy. Złakniony wrażeń drób najpierw „zaproszono" do radiowozu, po czym przetransportowano go w bezpieczne miejsce. Z tego, co nam wiadomo, ze zniżką dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny...

red.